Pozornie walcząc z deficytem

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego
Opublikowano: środa, 11, styczeń 2012 23:00
Grzegorz P. Kubalski
Odsłony: 2489

Dążąc do spełnienia kryteriów konwergencji (w szczególności zmniejszenia deficytu sektora finansów publicznych do nie więcej niż 3% PKB) Ministerstwo Finansów od ubiegłego roku próbuje narzucić na jednostki samorządu terytorialnego dodatkowe zasady ograniczające ich deficyt. Kolejna odsłona sporu miała miejsce 11 stycznia na posiedzeniu Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych.

Posiedzenie to było poświęcone wyłącznie zaopiniowaniu ministerialnego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw. Projekt ten – stanowiący rzekomo realizację ubiegłorocznych ustaleń z Komisją Wspólną – z ustaleniami tymi nie ma nic wspólnego. Najważniejsze ustalenia projektu to:

- wprowadzone zostaje kwotowe (zamiast procentowego) ustalanie dopuszczalnego deficytu – w 2012 roku na poziomie 10 mld, w 2013 – 9 mld, od 2014 roku – 8 mld zł. Gdyby ktoś miał jakiekolwiek wątpliwości – progi te są niższe niż wynikające z przeliczenia procentowego, na które strona samorządowa wstępnie się zgodziła;
- deficyt nie jest liczony jako wynik całego sektora (choć to właśnie taki wynik jest uwzględniany w celu, do którego jako Polska dążymy), tylko jako… suma deficytów. Co więcej – uwzględniany jest tu wynik samorządowych osób prawnych (choć na dzień posiedzenia Ministerstwo nie za bardzo wiedziało jak może to wpłynąć na ostateczny wynik);
- postawą do wyliczania sumarycznego deficytu, jak również ustalenia w konkretnej jednostce samorządu terytorialnego w uchwale budżetowej wysokości deficytu, jest deficyt przewidywany w wieloletniej prognozie finansowej wg stanu na dzień 31 sierpnia roku poprzedzającego;
- całość limitu jest dzielona na trzy części: część gwarantowaną, część uzupełniającą oraz część „rezerwową". Część „rezerwowa" w wysokości 0,5 mln zł dzielona jest arbitralnie przez Ministra Finansów – po zasięgnięciu opinii przedstawicieli strony samorządowej Komisji Wspólnej – między jednostki samorządu terytorialnego przy uwzględnieniu wystąpienia zdarzeń losowych, realizacji zadań w ramach programów finansowanych ze środków unijnych, itp. Część gwarantowana przeznaczona jest dla wszystkich jednostek, które przewidziały deficyt budżetowy; część uzupełniająca – dla jednostek, które nie wykonały planowanych w uchwałach za poprzedzający rok budżetowy wydatków inwestycyjnych na skutek zmiany harmonogramu inwestycji (przeniesienie deficytu). Podział pozostałego limitu na część gwarantowaną oraz uzupełniającą ustala Komisja Wspólna; w przypadku braku uzgodnienia podział następuje w równych częściach;
- ustalony zostaje skomplikowany algorytm zmniejszania deficytu poszczególnych jednostek, jeśli suma deficytów miałaby przekroczyć sumę gwarantowaną.

Nikogo w jednostkach samorządu terytorialnego nie trzeba przekonywać, że powyższa propozycja jest nie tylko nieuczciwa (przykładająca inną miarę do podsektora samorządowego niż rządowego), ale i bezsensowna. Już wprowadzone przepisy – w szczególności nowa reguła dotycząca limitów zadłużenia – sprawiają, że w roku 2014 podsektor samorządowy uzyska nadwyżkę netto. Problem może wystąpić jedynie w roku 2012, kiedy to kontynuowane są inwestycje, w tym inwestycje finansowane ze środków unijnych. Konieczność ich ograniczenia przełoży się bezpośrednio na wynik budżetu państwa, gdyż samorządy są płatnikami VATu. Zmniejszenie inwestycji o 1 mld zł powoduje spadek dochodów w sektorze rządowym (a co za tym idzie powiększenie deficytu) o nie mniej niż 200 mln zł. Jeśli pokrywany z kredytu wkład własny wynosił 25% wartości inwestycji oznacza to w praktyce – w najlepszym razie – symboliczne zmniejszenie ogólnego deficytu.

Niestety części owych argumentów nie usłyszała odpowiedzialna za sektor samorządowy Hanna

Phoca PDF

Majszczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów – jako że w związku z obecnością na posiedzeniu komisji sejmowej spóźniła się około 40 minut. Od początku w posiedzeniu uczestniczył Ludwik Kotecki, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów – który zresztą w ramach wprowadzenia roztoczył czarną wizję sankcji wymierzonych przez Komisję Europejską, jeśli nie osiągniemy zmniejszenia deficytu sektora finansów publicznych.

Całe posiedzenie trwało ponad dwie godziny. Osoba obserwująca je z boku mogłaby stwierdzić, że obie dyskutujące strony rozmawiały różnymi językami i niezbyt się wzajemnie rozumiały. Dla przykładu – gdy przedstawiciele strony samorządowej wskazywali na źródła zwiększającego deficytu – przekazywanie kolejnych zadań bez zapewnienia odpowiednich dochodów, nieracjonalne standardy usług (np. osławiony 1 pracownik socjalny na 2000 mieszkańców – niezależnie od zapotrzebowania na usługi pomocy społecznej), dowiadywali się, że… jest to wina poszczególnych ministrów i Ministra Finansów to nie interesuje; gdy pytali się o symulacje skutków, dowiadywali się, że… o dane mogli wystąpić wcześniej, a analizy będą dopiero wykonane.

W tej sytuacji ostateczne ustalenie – kontynuowanie dyskusji na kolejnym posiedzeniu w dn. 18 stycznia po przeanalizowaniu przez Ministerstwo propozycji strony samorządowej zgłoszonej – bagatela – w czerwcu ub.r. – było dość zrozumiałe.

Phoca PDF